

Sygn. akt I ACz 346/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSA Marek Klimeczak

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. G.**

przeciwko **Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.**

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 25 marca 2014r. sygn.. akt I C 232/14

o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Przemyślu zwolnił powoda A. G. od opłaty sądowej od pozwu powyżej kwoty, w pozostałej zaś części jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych – oddalił.

Badając sytuację materialną powoda w kontekście złożonego przez niego oświadczenia majątkowego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że jest on w stanie uiścić część opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1.500 zł oraz ewentualne wydatki w sprawie. Sąd ten argumentował, że powód posiada stały dochód w kwocie 1.500 zł miesięcznie, a jego żona w kwocie około 1.250 zł miesięcznie. Wypadek – skutkujący śmiercią jego ojca F. G. – z którym powód łączy dochodzone roszczenie miał miejsce w dniu 10.10.2011r., a w toku postępowania likwidacyjnego powód otrzymał już od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł. Planując wniesienie przedmiotowego pozwu powód powinien się, zatem liczyć z koniecznością choćby częściowego poniesienia związanych z tym kosztów, a co za tym idzie, poczynić stosowne na ten cel oszczędności.

W zażaleniu na powyższe postanowienie w zakresie oddalającym wniosek powód zarzucił naruszenie przepisu art. 102 ust. 1 u.k.s.c. poprzez przyjęcie, iż nie przysługuje mu prawo zwolnienia od kosztów sądowych w całości, w związku z błędnym ustaleniem, że uiszczenie opłaty sądowej od pozwu w wysokości 1.500 zł oraz pozostałych kosztów w postaci zaliczek na opinie biegłych oraz ewentualnej opłaty od apelacji, leży w zakresie możliwości płatniczych powoda, a więc, że jest on w stanie ponieść część kosztów związanych z postępowaniem sądowym.

Podnosząc powyższy zarzut, powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zwolnienie go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie posiada usprawiedliwionych podstaw.

Zaskarżone postanowienie nie narusza przepisu art. 102 ust. 1 u.k.s.c. Zasadnie przyjmuje Sąd Okręgowy, iż wymieniona regulacja prawna stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które ze względu na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Dlatego ubiegający się o taką pomoc powinien przede wszystkim poczynić pewne oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia siebie i rodziny, bądź uruchomić dodatkowe źródła finansowania jak np. dodatkowe zatrudnienie, pożyczka, kredyt itp. Tak dzieje się w przypadku każdego budżetu domowego, gdy zachodzi potrzeba poniesienia wydatków nadzwyczajnych, a do takich zaliczyć należy koszty sądowe. Nie kłóci się z logiką bądź doświadczeniem życiowym przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż powód posiadał pewne możliwości w tym zakresie i zgromadzenie przez niego, w pierwszej kolejności, kwoty 1.500 zł na poczet opłaty sądowej od pozwu pozostawało w granicach jego możliwości finansowych. Wynikały one z faktu, że zarówno on jak i jego żona dysponują niskimi wprawdzie, ale stałymi dochodami, a ponadto powód otrzymał już od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł. Nie ma racji skarżący podnosząc, że fakt otrzymania przez powoda wspomnianej kwoty nie powinien być w ogóle brany pod uwagę przy rozpoznawaniu niniejszego wniosku. To konkretna sytuacja decyduje, czy i w jakim zakresie, strona może przeznaczyć znajdujące się w jej dyspozycji środki majątkowe na pokrycie opłaty sądowej bez uszczerbku w zakresie koniecznego utrzymania jej i najbliższej rodziny (art. 101 i 102 u.k.s.c.) – por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012r. V CZ 156/11, LEX nr 1214624. W rozpoznawanej sprawie nie ma takiego powodu, a przynajmniej skarżący nie wskazuje na takowy, który nie pozwalałby na przeznaczenie części otrzymanego zadośćuczynienia na poczet przewidywanych kosztów sądowych, tym bardziej, że obowiązek poniesienia kosztów sądowych ma charakter tymczasowy. Takie postąpienie co do przeznaczenia części otrzymanego zadośćuczynienia nie oznacza również, że przestaje ono pełnić swoją podstawą funkcję, tj. rekompensaty za wyrządzoną krzywdę.

Zapatrywanie powyższe pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym postulatem ogólnej natury, a mianowicie, by rozpoznawanie wniosków o zwolnienie od kosztów sądowych opierało się na podejściu pragmatycznym, unikającym skrajności i uwzględniającym, na ile to możliwe, realia konkretnej sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżone postanowienie ten postulat spełnia.

Z tych względów zażalenie powoda podlegało oddaleniu, jako bezzasadne (art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.).